Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XV. Kraków, dnia 6 sierpnia 1932 Nr. 23.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny	4 zł
„ półroczny	8 zł
„ roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 43. Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki	60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście	60 groszy

Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100 Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25

Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230 Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Adresy odbiorców stanowią tajemnicę firmy.

Podstępne ich wydobycie przez konkurenta jest karalne.

Przedmiotem rozważania Sądu Najwyższego była skarga pewnej firmy, z której konkurent wydostał podstępnie adresy jej odbiorców przez przekupienie urzędnika firmy.

Sprawa była rozważana w pierwszej instancji pod kątem przepisu art. 10 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, który to artykuł stanowi, że kto dowiedziawszy się w sposób niezgodny z prawem lub dobremi obyczajami o tajemnicach przedsiębiorstwa (technicznych lub handlowychh), z tajemnic tych w celach konkurecyjnych korzysta lub ich innym udziela, ulega karze grzywny do 12.000 zł. lub aresztu do 6 tygodni, albo obu karom łącznie. Przeciwko skazującemu wyrokowi strona pozwana odwołała się, tak, że w toku instancyj sprawa dszła do Sądu Najwyższego.

Oskarżony wywodził, że adresów danej firmy nie można uważać za „tajemnicę przedsiębiorstwa“, skoro mógł przecież wejść w posiadanie adresów odbiorców z danej branży kupieckiej zapomocą szeregu innych sposobów, dostępnych każdemu np. przy użyciu w tym celu książek adresowych, zawodowych kalendarzy informacyjnych itp.

Sąd Najwyższy nie podzielił jednak wywodów oskarżonego, motywując w ten sposób, że charakteru posiadania takich adresów, jako tajemnicy przedsiębiorstwa, nie zmienia fakt, że oskarżony był w stanie zapomocą innych sposobów wejść w posiadanie adresów lub uzyskać odbiorców, pochodzących z danej branży kupieckiej. Możność bowiem uzyskania takich adresów odbiorców lub osiągnięcie o nich odpowiednich wiadomości zapomocą innych każdemu dostępnych środków, nie wyklucza trzymania przez pewną firmę nazwisk własnych odbiorców w tajemnicy i korzystania z ich adresów wyłącznie dla własnego użytku. Zresztą należy stwierdzić, że uzyskanie adresów z pewnych kół odbiorców może niejednokrotnie natrafiać na poważne trudności nawet przy użyciu ksiąg adresowych oraz ogólnie przyjętych sposobów zdobywania klienteli, jako to ogłoszeń, reklam itp. i że fakt posiadania adresów własnych stałych odbiorców może stanowić w takich wypadkach poważną pomoc w obrotach handlowych. Zrozumiałą więc jest rzeczą, że firma, posiadająca takie adresy, ma interes w utrzymaniu ich w tajemnicy przed drugą osobą lub firmą w sposób wyżej podany i korzystanie z niej jest działaniem na szkodę jej posiadacza i jako takie podpada pod pojęcie nieuczciwej konkurencji.

Konjunktury.

Z 650 zakładów włókienniczych w Polsce, 140 jest nieczynnych (w kwietniu r. ub. 100). Liczba godzin pracy w tych zakładach wynosi 3 i pół milj. w kwietniu b. r. (w kwietniu ub. r. 4 i pół milj.). **Z 75 hut szklanych pracuje 31,** z 617 większych **tartaków itd.** Według ostatnich danych Gł. Urzędu Statystycznego na miesiąc kwiecień br. **na każde 100 wolnych posad** w Polsce było ogółem 1.898 kandydatów, w grupie zaś pracowników umysłowych 11.203 kandydatów.

W Łodzi kryzys ujawnia się ostatnio w postaci likwidacji przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. W ciągu jednego dnia lipcowego zlikwidowało się 18 przedsiębiorstw. W samym wielkim przemyśle włókienniczym liczba robotników spadła z 61.200 w czerwcu ub. r. na 50.400 w b r. **W przemyśle górnośląskim trwają nadal masowe redukcje.** Na 30 września br. wymówiono pracę wszystkim urzędnikom hut i kopalń t. zw. Wspólnoty Interesów. S. A. Giesche unieruchamia kopalnię „Karner“ (1700 robotników), na kopalni Mysłowice zredukowano 400 robotników, 400 zaś otrzymuje przymusowe urlopy. Koncern śląskich kopalń i cynkowni wypowiedział swym urzędnikom pracę z dn. 30 września br. Dyrekcja Zakładów ks. Donnersmarka wypowiedziała pracę 120 urzędnikom kopalnianym i wniosła o zredukowanie 1200 robotników z kopalni „Carmer“. Katowicka S. A. wypowiedziała pracę wszystkim urzędnikom 4 kopalń. Zjednoczone Huty Królewska i Laura zamierzają również zredukować urzędników. Od 1 lipca br. nie pracuje na G. Śląsku około 1000 urzędników.

S. A. Giesche uzyskała zezwolenie na unieruchomienie fabryki porcelany w Bogucicach na przeciąg 4 tygodni oraz kopalni Biały Szarlej na 4 miesiące. Kopalnia Ferdynand w Katowicach zwalnia 1800 robotników, a Huta Bankowa 600. W związku z tą sytuacją nastroje wśród robotników uległy zaostrzeniu. Dnia 4 lipca w walcowni hr. Renarda wybuchł strajk włoski, w Zakładach Hulczyńskiego trwa 7 dni strajk włoski. W powiecie grodzieńskiem, w Krynkach, od 7 tygodni trwa strajk robotników garbarskich.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XV. **Kraków, dnia 6 sierpnia 1932** **Nr. 23.**

Treść numeru :

Ironja losu. — Kwadratura koła... — Postępowanie egzekucyjne władz skarbowych. — O rychłą liberalną rewizję norm średniej dochodowości. — Rozporządzenie o paczkach żywnościowych. — Odpowiedzialność poręczyciela na wekslach. — Udział zagranicznego kapitału w przemyśle polskim.

Ironja losu.

Biednym jest handel w Polsce. Co jakiś czas zbiera się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu sporo wyższych dygnitarzy z różnych ministerstw, zbierają się przedstawiciele handlu i wygłasza się mowy. Dużo treści, dużo próśb, dużo sentymentalnych frazesów i... na tem się dotychczas te zabiegi około ratowania handlu z jego agonji kończyły. Zwykle jeszcze tak bywalo, że minister przemysłu i handlu ustępował, bo przecież nie wypada być wiecznie w rządzie piątem kołem u wozu, a razem z nim wyniki i akta takich konferencji szły do registratury.

Czy tym razem będzie inaczej, nie wiemy. Jedno jest pewnem, że od czasu, gdy konferencje ostatnie się odbywają, pomoc Rządu została zapewnioną innym sferom gospodarczym, wbrew interesom konsumenta, wbrew interesom handlu, wbrew interesom państwa.

Wykopano ze starego lamusa rozporządzenie o lichwie wojennej i o sławnych cennikach. Dziś lub jutro może policjant przyjść, zbadać, czy kupiec ma cennik n. p. na damskie pończochy, bo to dziś zaliczone zostało do artykułów codziennej potrzeby. O ile cennik nie będzie odpowiadał, co do pisma, rozmiaru papieru i zapodania, że są u danego kupca do nabycia pończochy damskie od 2 zł. do 10 zł. za parę, wówczas sporządzi policjant protokół, inni urzędnicy swój czas zużyją na wypełnienie mandatu karnego, kupiec... otrzymał w ten prosty, wcale nie skomplikowany sposób „pomoc“.

O nastawieniu władz podatkowych do dezyderatów kupiectwa, lepiej nie wspominać. Tu każdy wiceminister kryje się wobec faktu kompletnej ruiny handlu tem, że względy budżetowe nie zezwalają i prawdopodobnie nigdy nie zezwolą na taką reformę podatków, by kupiec mógł jeden dzień w tygodniu mieć wolny od zajęć sprawami podatkowemi. Oczywiście mowa tu o tych kupcach, którzy jeszcze płacą podatki, bo o tych, którym już egzekutor odebrał możność płacenia, już nie trzeba się troszczyć.

W ostatnich miesiącach nastąpiły nowe nominacje członków do komisji wymiarowej dla podatku przemysłowego w pierwszej i drugiej instancji. Ustawa mówi swoje, że członkowie komisji mają być po-

lecani przez **Izby Przemysłowo - Handlowe** i to po trzech na każdy wakujący mandat i tylko z tego terna może władza nadzorcza dokonać nominacji jednego członka. Tymczasem na terenie Krakowskiej **Izby** Skarbowej działy się cuda. Nominowano w ostatniej chwili na członków komisji, która ma opodatkować w 90% **kupców**, ludzi z handlem nic wspólnego nie mających, przez organizacje kupieckie nie proponowanych, względnie sztucznie stwarzano taki skład komisji, który zupełnie nie odpowiadał składowi podatników, których miał reprezentować (komisarze, aptekarze, lekarze przy 90% kupców podatników).

Dlaczego się tak stało, a nie tak, jak chce ustawa, na to pytanie nie mamy innej odpowiedzi jak tę, że... przecież w Ministerstwie Przemysłu i Handlu radzi się nad poprawą konieczną dla handlu.

Moglibyśmy przytoczyć liczne fakta zupełnej ignorancji w urzędach skarbowych i to nawet z wielką szkodą dla Skarbu, jak się stara papierowo załatwić prośby podatników, li tylko z powoływaniem się na literę okólników, wydanych po niewczasie, nieaktualnych, nieżyciowych.

Zajmiemy się w zbliżającej się kampanji wymiaru podatku dochodowego usterkami, które jak lawina zaleją podatników w najbliższych tygodniach, które-to usterki mają jedynie na celu nie przyjmować zapodanych dochodów, a skoro urząd niema żadnego materjału konkretnego, będzie operował frazesami, by tylko się mógł przy wymierzaniu posilkować słynnym art. 64 ustawy.

Tymczasowo hula przemysł, organizując coraz to nowe kartele. Już ostatnio ogłosiliśmy listę około 70 karteli, ale jest tych karteli daleko więcej. Są dobrze płatni dyrektorzy, między innymi i wczorajsi ministrowie, dlaczegoby ci możni panowie nie mogli przekonać Rząd, że trzeba barjery, trzeba kredyty, trzeba taryfy kolejowe dostosować dla potrzeb przemysłu. Doszło do tego, że minister musi fabrykantów papieru straszyć obniżką cła, — ale to nie pomaga, bo się w sferach przemysłu dokładnie wie, że nas nie stać obecnie na faworyzowanie importu i że rząd wycofa się. Hulają baronowie cukrowi, konsumcja się zmniejsza, ceny na rynkach światowych w ciągu roku się kilkakrotnie obniżyły, a krajowy konsument, który zarabia mniej, może sobie czekać, aż kartel zechce mu na pokrzepienie dostarczyć tańszy cukier. To samo odnosi się do innych karteli, a w pierwszym rzędzie do konwencji węglowej.

Wielcy obszarnicy w ostatnich latach, gdy reforma rolna już nie jest tak piekącą, odzyskali swój animusz do walki i gdy rozprawiają się z przedstawicielami rządu, stają się agresywni. Kosztem skarbu domagają się premji wywozowych, które absorbują już ostatnio połowę dochodów z ceł; tego można było się spodziewać. Wysuwanie jednak programów o standaryzacji wywozu i oddaniu wywozu do rąk uprzywilejowanych, przy oddaniu im rynku wewnętrznego w arendę, bo ich ceny będą sprawiedliwe — można śmiało nazwać wyjątkową arogancją. Miast bowiem powiedzieć prosto i jasno, że rolnictwo chce, tak jak kartele przemysłowe eksploatować konsumenta, chce wysokie ceny za zboże, produkty hodowlane na rynku wewnętrznym, że handel jest zbytecznym ogniwem, który przez swe metody konkurencyjne nie zezwala na wyzyskiwanie konsumenta, — wysuwa się frazes, który działa ciągle na nieuświadomionych dziennikarzy i nawet często zapomocą „innych środków“ wpływa się na gadzinową prasę, by uzyskać pomoc moralną ze strony opinji publicznej.

Tak, a nie inaczej w tej chwili wygląda „pomoc dla handlu“.

A sam handel jest wyjątkowo zdezorjentowany. Zapewnie byłoby nawet dziś inaczej, gdyby kupiec wierzył w swe własne siły, gdyby zorganizowany też nareszcie się domagał, a nie pokornie prosił o frazes, ale twardo i często walczył o prawo do życia.

Niestety stwierdzić wypada, że **defensywa**, która kupiectwo obrało dla swej obrony, dotychczas wydała w ciągu ostatnich 15 latach bardzo smutne rezultaty. Kto jest naiwny, może zatem jeszcze wierzyć, że mu z ostatnich konferencyj wypłynie jakaś ulga. Może się w najlepszym razie doczekać frazesu, ale z tego ani jednego weksla nie zapłaci, ani jednej raty podatkowej nie pokryje. Inni żądają. Czas na kupiectwo, by nabrało odwagi i żądało.

Kwadratura koła...

Po inflacji markowej, kiedy to ówczesny Minister Skarbu p. Grabski przystąpił do uporządkowania systemu monetarnego w Polsce i do wydania jednostki monetarnej złotego, opierającego się na standarcie złota, wówczas zaproszono jako ekspertów prof. Kemmerera i Younga. Po dokładnem i skrupulatnem zbadaniu stosunków gospodarczych w Polsce, jakoteż możliwości eksportowych i importowych kraju, orzekli zagraniczni eksperci, że najwyższa granica naszego budżetu państwowego w dochodach i rozchodach może sięgnąć kwoty od 800 miljonów do jednego miljarda i 200 miljonów. Jeśli uwzględnimy ówczesny kurs zło-

tego 5.20 = 1 Dol, to dojdziemy do kwoty najwyższej dwóch miljardów. Musimy sobie również uprzytomnić, że było to podczas najlepszej konjunktury w Polsce, innemi słowy prosperity, to już wówczas amerykańscy eksperci ostrzegli nas przed wyższymi budżetami. Jak jednak widzimy, ze sprawozdań i rad Państwo nie korzystało. Sprawozdania powędrowały do lamusa, a każdy Minister Skarbu z osobna rządził według własnych umiejętności, nie stosując się do wskazówek amerykańskich ekspertów, którym tak hojnie za pobyt w Polsce wynagrodzono.

Od r. 1926 wciąż budżety nasze rosły w górę, osiągając zawrotną kwotę 3 miljardów. Snać Ministrowie nasi byli owiani optymizmem, nie licząc się z „rzeczywistą rzeczywistością“ i faktyczną siłą płatniczą społeczeństwa. Preliminowane podatki wykazywały wciąż tendencję wzwyż, aż nastąpiło to, co musiało nastąpić: stosunki gospodarcze w kraju ustawicznie się pogarszają, a wpływ z podatków pośrednich i bezpośrednich w związku z tem maleją. W konsekwencji tegoż widział się już p. Minister Matuszewski zmuszony uciec się do środków zaradczych przez najrozmaitsze kompresje budżetu, a wkońcu obciąć pensje urzędnikom w wysokości 15 proc.

Od tego czasu stosunki gospodarcze znacznie się pogorszyły. Przy ułożeniu budżetu na r. 1932/33 wykazywano na łamach najrozmaitszych dzienników i podczas dyskusji budżetowej, że globalna suma budżetowa na 2 miljardy 450 miljonów jest zbyt wysoka i aby nie być zmuszonym uciec się później do środków zaradczych, jak kompresji we wydatkach rzeczowych i obcinania pensji urzędnikom, należałoby już teraz preliminować mniejszy budżet we wysokości najwyżej 2 miljardów. Wszystkie te ostrzeżenia na nic się nie zdały. P. wicemin. Starzyński był pewny, że zrównoważy budżet, na czem jednak srogo się rozczarował. Deficyt nasz ciągle rośnie a to mimo redukcji, kompresji i obcinania pensji. Niepodobna twierdzić, że przesilenie gospodarcze w Polsce jest odosobnionem zjawiskiem, lecz reperkusją kryzysu światowego, ale z tą różnicą, że kryzys u nas więcej się uwydatnia ze względu na coraz mniejszą zdolność płatniczą społeczeństwa i na skurczoną konsumpcję w kraju.

Wobec tego wykaz deficytu budżetowego za czerwiec, który wyraża się w dość znacznej kwocie 40 miljonów, nasuwa bardzo przykre refleksje na przyszłość. W czerwcu wpłynęło do kas państwowych 148 miljonów, gdy jeszcze w maju dochody dały 175 miljonów. A więc w porównaniu z majem ubytek dochodów wynosi 27 miljonów. Skurczyły się dochody, tak z podatków jak i monopoli o 23 miljony, przyczem dochody z podatków bezpośrednich zmalały o 122 miljonów. Dalej spadły dochody z ceł o 3 miljony i z monopoli o 8 miljonów w porównaniu z majem. Ogółem wydatki wynosiły w czerwcu 187 milj., gdy w maju stanowiły 190 miljonów. Deficyt wynosi zatem za m. czerwiec 40 miljonów złotych a za cały pierwszy kwartał roku budżetowego, łącznie z 30-sto miljonową pożyczką bezprocentową w Banku Polskim, około 90 miljonów złotych.

Powyższe cyfry są dość wymowne i pouczające. Wykazują bowiem dość jaskrawie, że wszystkie źródła dochodu się kurczą. Nie dopiszą niezawodnie preliminowane podatki bezpośrednie, ani pośrednie, ani też dochody z monopolów. — Na podstawie deficytu za pierwszy kwartał 1932 r. — deficyt ogólny budżetu za cały rok 1932/33 może wynieść 360 miljonów, czyli budżet nasz p. obcięciu dalszych 10 proc. urzędnikom, który obecnie wynosi po przeprowadzeniu oszczędności we wydatkach rzeczowych jeszcze 2 miljardy i 250 miljonów, może się zrównoważyć przy sumie jednego miljarda 890 miljonów. Mniejwięcej tyle może budżet przynieść po stronie dochodów przy niezmienionej w stosunku do obecnej konjunkturze. Ponieważ nasze rezerwy skarbowe, które nawiasem mówiąc, są zamrożone w papierach wartościowych i które dość trudno będzie zrealizować, wynoszą zaledwie 200 miljonów, przeto nasuwa się dość trapiące pytanie, skąd Skarb Państwa weźmie płynnej gotówki na łatanie budżetu, jeśli skądinąd nie dostaniemy pożyczki, co niestety w dzisiejszych czasach jest bardzo problematycznem.

Trzeba jednak wierzyć w szczęśliwą rękę „miarodajnych czynników“. **O. Jare.**

Postępowanie egzekucyjne władz skarbowych

W Nr 62 Dziennika Ustaw pod poz. 580 ogłoszone zostało **rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r., o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych.**

Rozporządzenie to weszło w życie **w dniu 1-go sierpnia 1932 r., na całym obszarze Rzplitej z wyjątkami miast będących siedzibami urzędów wojewódzkich. Od dnia 1 wreśnie 1932 r. na obszarze miast będących siedzibami urzędów wojewódzkich z wyjątkiem** Warszawy, Łodzi i Lwowa, zaś od **1-go października 1932 na obszarze Warszawy, Łodzi i Lwowa.**

Na podstawie przepisów zawartych w rozporządzeniu **przeprowadzana będzie egzekucja wszelkiego rodzaju świadczeń pieniężnych, które mogą być ściągane w trybie administracyjnym, a więc bez potrzeby uzyskiwania ze strony wierzyciela wyroku sądowego.**

Egzekucja przeprowadzana będzie **przez Urzędy skarbowe, zaś organem Urzędów skarbowych przeprowadzającym poszczególne czynności egzekucyjne będzie sekwestrator skarbowy,** lub inny funkcjonarjusz,

któremu Urząd skarbowy poleci przeprowadzenie czynności egzekucyjnych.

Egzekucja w trybie administracyjnym **dopuszczalna jest tylko z ruchomości oraz z wierzytelności pieniężnych niezabezpieczonych na hipotece.**

O ile natomiast wierzyciel mający prawo przeprowadzać egzekucję w trybie administracyjnym, **chce skierować egzekucję do nieruchomości lub wierzytelności zabezpieczonej na hipotece, to musi się zwrócić o przeprowadzenie egzekucji do władz sądowych;** rozporządzenie zastrzega jednak, że jeśli chodzi o należności ściągane w trybie administracyjnym, **to egzekucja z nieruchomości dopuszczalna jest tylko, jeżeli inne środki egzekucyjne okażą się bezskutecznemi.**

O ile jednocześnie rozpoczęta zostanie egzekucja sądowa i administracyjna i zajęciu ulegnie ten sam majątek, to **w dalszym ciągu prowadzi egzekucję organ sądowy, przyczem wszelkie czynności dokonane przez Urząd skarbowy zachowują moc prawną** i prawo pierwszeństwa dla Skarbu Państwa względnie innego wierzyciela, na rzecz którego egzekucja jest przeprowadzana.

Egzekucja powinna być skierowana przeciwko bezpośrednio zobowiązanemu do uiszczenia należności, jednak przeprowadzenie zastrzega, że egzekucja może być skierowana **również i do innych osób,** a mianowicie do wszystkich tych, które są obowiązane do zapłacenia należności lub są odpowiedzialne za jej uiszczenie.

Egzekucja przeprowadzana jest na wniosek wierzyciela, a więc władzy lub instytucji mającej prawo ściągać swe należności w trybie administracyjnym, przyczem **do wniosku o zarządzenie egzekucji wierzyciel załączyć powinien tytuł wykonawczy, na podstawie którego egzekucja ma być przeprowadzona.**

Tytułem wykonawczym, według rozporządzenia **są decyzje, orzeczenia, zarządzenia, nakazy płatnicze oraz wykazy zaległości,** wydane przez władze lub instytucje, mające prawo ściągać swe należności w trybie administracyjnym.

W tytule wykonawczym **powinien być wymieniony wierzyciel, dłużnik, suma należności i jej podstawa prawna oraz data i podpis względnie pieczęć wierzyciela.**

Tytuł wykonawczy będący podstawą czynności egzekucyjnych w trybie administracyjnym jest również tytułem egzekucyjnym dla egzekucyj sądowych. Jeżeli zatem z tych, czy innyh względów egzekucja wszczęta przez Urząd skarbowy zostanie przekazana do dalszego prowadzenia władzom sądowym, to władza sądowa przeprowadzać będzie egzekucję na podstawie tego samego tytułu wykonawczego.

Egzekucja rozpoczyna się od pisemnego upomnienia z zagrożeniem wdrożenia dalszych kroków egzekucyjnych. **jeżeli w ciągu dni 14 dłużnik dobrowolnie należności nie ureguluje.** Organ egzekucyjny, czyli sekwestrator, lub inny urzędnik skarbowy **winien dłużnikowi okazać pisemne polecenie Urzędu skarbowego co do wykonania egzekucji, zaś na żądanie dłużnika winien okazać legitymację służbową** upoważniającą sekwestratora do wykonywania czynności egzekucyjnych.

Przy wszelkich czynnościach egzekucyjnych ma prawo być dłużnik obecny, jednak sekwestrator przeprowadzający egzekucję może upomnieć a po bezskutecznem upomnieniu **wydalić każdą osobę, a więc i dłużnika,** która zachowuje się niewłaściwie lub przeszkadza czynnościom egzekucyjnym.

Dłużnik może również zażądać, aby przy czynnościach egzekucyjnych **był obecny jeden wybrany przez niego świadek.** Natomiast w wypadku jeżeli czynność egzekucyjna dokonywana jest w nieobecności dłużnika, bądź to dlatego, że sekwestrator dłużnika nie zastał, bądź też dlatego, że dłużnik został wydalony, za niewłaściwe zachowanie się, **sekwestrator obowiązany jest wezwać jednego lub dwóch świadków, chyba, że zachodzi obawa, iż wskutek wezwania świadków egzekucja zostanie udaremniona.**

Czynności egzekucyjne wolno dokonywać **tylko w dniu powszednim oraz w ciągu dnia; w niedziele oraz w dni ustawowo uznane za dni świąteczne, jak również w porze nocnej, czynności egzekucyjne mogą być dokonywane tylko na mocy specjalnego pisemnego zarządzenia Urzędu skarbowego** — w tym wypadku dłużnik ma prawo żądać od sekwestratora okazania **pisemnego polecenia** Urzędu skarbowego.

Sekwestratorowi przysługuje prawo zarządzenia przymusowego otwarcia wszelkich drzwi oraz schowków, a także przeszukania mieszkania dłużnika. Gdyby te środki egzekucyjne nie wystarczyły, lub też, gdyby sekwestrator spostrzegł, iż **dłużnik chce się wydalić — ma prawo zarządzić rewizję osobistą.** Ponadto sekwestrator może w każdem miejscu dokonać rewizji u dłużnika jednak **tylko na specjalne zlecenie Urzędu skarbowego.** Zlecenie takie wydaje Urząd skarbowy, gdy dojdzie do wniosku, iż **dłużnik posiada przy sobie przedmioty, które chce usunąć od egzekucji.** Pisemne polecenie rewizji winno być dłużnikowi doręczone przed dokonaniem tych czynności.

Z powyższych przepisów o rewzji osobistej wynikają więc dwie zasady: **1) prawo samowolnego dokonania rewizji osobistej przez sekwestratora nawet bez specjalnego zarządzenia w tej mierze ze strony Urzędu skarbowego — z prawa tego sekwestrator skorzystać może tylko w czasie dokonywania konkretnej czynności egzekucyjnej;** a więc np. dooknywując opisu ruchomościw mieszkaniu u dłużnika i przychodząc do wniosku, że zajęte ruchomości nie wystarczają na pokrycie egzekwowanej sumy oraz podejrzewając, że dłużnik posiada w kieszeni np. wysokiej wartości biżuterję, **sekwestartor ma prawo dokonać rewizji osobistej.** 2) Nawet poza normalnemi czynnościami egze-

kucyjnemi — w każdym miejscu o ile ma do tego specjalne upoważnienie, sekwestrator Urzędu skarbowego ma prawo dokonać rewizji osobistej.

Przepisy o rewizji osobistej są istotnie dość niebezpieczne; trzeba mieć dużo osobistego wyrobienia, oraz dużo taktu, ażeby tego, tak dokuczliwego środka przepisowego w należyty sposób używać. Ze wszystkich stron dochodzą bardzo często wiadomości o nietaktownem zachowaniu się sekwestratorów skarbowy — to też słusznemi i uzasadnionemi wydają się obawy, że przepisy o rewizji osobistej są, jak na nasze stosunki wyrobienia sekwestratorów, zbyt szeroko rozbudowane.

Wszczęta egzekucja w niektórych wypadkach ulega zawieszeniu. Ma to miejsce w następujących wypadkach 1) jeżeli okaże, się że dłużnik nie ma zdolności do działań prawnych i nie ma ustanowionego pełnomocnika, w tym wypadku Urząd skarbowy może żądać od sądu mianowania specjalnego kuratora dla zabezpieczenia praw dłużnika przy egzekucji, 2) w razie śmierci dłużnika. W tym wypadku egzekucja przeprowadzana jest dalej dopiero po należytym przywołaniu następców zmarłego. Jeżeli natomiast następcy spadku po zmarłym się zrzekną, to Urząd skarbowy, może żądać od sądu mianowania specjalnego kuratora. 3) Na żądanie wierzyciela w tym wypadku egzekucja rozpoczyna się na nowo, gdy wierzyciel tego zażąda.

Nadto na prośbę dłużnika Urząd skarbowy ma prawo zawiesić egzekucję, jeżeli wniesione zażalenie na czynności sekwestratora lub odwołanie od decyzji Urzędu skarbowego zarządzającego egzekucją. Jeżeli dłużnik uzyskał odroczenie płatności lub rozłożenie należności na raty, to wszystkie czynności egzekucyjne pozostaną w mocy i w razie podjęcia egzekucji, przeprowadzona jest ona od tej czynności, na której przerwaną została.

Rozporządzenie zawiera bardzo ważny przepis, na mocy którego Urząd skarbowy może zawiesić lub ograniczyć egzekucję ze względu na stan ekonomiczny dłużnika; mianowicie jeżeli Urząd skarbowy dojdzie do przekonania, że ściągnięcie należności egzekwowanej spowoduje ruinę gospodarczą dłużnika, to może egzekucję czasowo wstrzymać lub też ograniczyć do takiej sumy, którą stan gospodarczy dłużnika może wytrzymać.

Ważny jest również przepis, na mocy którego Urząd skarbowy winien umorzyć egzekucję, jeżeli jest oczywistem, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych. Zastosowanie tego przepisu zapobiegnie tym licznym wypadkom, kiedy za grosze sprzedaje się ostatnie ruchomości dłużnika, rujnując go doszczętnie, a nieprzysparzając dochodów wierzycielowi.

Rozporządzenie uregulowało sporną i niewyjaśnioną dotychczas kwestję, jak ma postępować osoba, której zajęto ruchomości za dług innego dłużnika. Mianowicie osoba taka, powinna przed wytoczeniem powództwa o wyłączenie przez sąd, przedstawić Urzędowi skarbowemu wszystkie posiadane dowody, jakimi ma zamiar obronić swych praw przed sądem. Urząd skarbowy posiadając ten cały materjał dowodowy powinien w ciągu dni 14 wydać odnośne zarządzenie. Jeżeli powództwo wytoczone zostanie bez uprzedniego przedstawienia wszystkich dowodów Urzędowi skarbowemu, to nawet w wypadku uwzględniania powództwa o wyłączenie koszta sporu przerzucone będą na osobę wytaczającą powództwo.

W następnych artykułach poinformujemy Czytelników o dalszych przepisach rozporządzenia o postępowaniu egzekucyjnem. **Gr.**

(Tygodnik Handlowy)

O rychła liberalną rewizję norm średniej dochodowości.

Wkrótce rozpoczną referenci urzędnicy I. instancji, czyli urzędów skarbowych przygotowywać operaty dla dokonać się w jesieni majacych wymiarach podatku dochodowego za rok 1932.

Wiadomem jest, że podatnicy złożyli do 1 maja zeznania. Zeznania te rzadko kiedy czyta referent, bo zgóry jest na to nastawionym, że podatnik nie zeznał prawdy. Gdy istnieją przepisy i orzeczenia N. T. A., że zeznany dochód niezakwestjonowany — lub, jak to urzędowo pięknie brzmi: „nie usterkowany“, musi być przyjętym za podstawę dla wymiaru, to się oczywiście niemal że wszystkie zeznania usterkuje.

Jak te usterki w praktyce opiewają jest znanem.

Gdy utarło się w urzędach (i nie da się tak rychło to przyzwyczajenie wytępić), że podatnik kupiec, skoro żyje i miał obrót, to ipso facto miał dochód, to wysokość dochodu wypośrodkuje urząd przez pomnożenie pewnej liczby z normy średniej dochodowości dla danego zawodu ustalonego, przez

sumę przyjętą przez urząd dla wymiaru obrotu i masz ty podatniku, który nie prowadzisz księgi, już dokładnie ustalone, wiele też miałeś dochodu za rok ubiegły.

Powie kupiec, jakto miałem dochód, skoro cena towarów, które miałem w zapasie spadły w roku ubiegłym o 30 do 50 proc., że katastrofalny kryzys spowodował mą niewypłacalność, że majątek własny dawno już zniszczony, i te wszystkie argumenty, które nawet urząd zna, to to wobec obliczenia na podstawie norm średniej dochodowości nic a nic nie znaczy.

Jest prawdą, powie urzędnik, urząd pana zlicytował, wiemy, że pan nie był w stanie zapłacić podatki i że wzrosły u pana jak u innych zaległości, ale co to ma wspólnego z dochodem. Skoro pan miał obrót, to pan miał dochód i basta.

Otóż ta mentalność w urzędach musi być zwalczana, że obrót w ubiegłym roku nie musiał koniecznie dać dochód, że u firm, które prowadzą urzędowo przyjętą buchalterję, że te firmy w swojej znakomitej większości, z powodu kryzysu, nie zdołały uzyskać dochód, że w skutek poniesionych na spadku cen i bankructwach, stratach zmuszone były naruszyć rezerwy i często substancję majątkową.

Na prowincji urzędnik, który ma przed sobą zalecenie władzy o normach średniej dochodowości, stara się zastosować często najwyższą cyfrę z tej tabeli, a ofiara takiego wymiaru jest często doprowadzoną do rozpaczy, aż uzyska ograniczenie egzekucji, aż do rozstrzygnięcia w instancji odwoławczej.

Komisje wymiarowe dla podatku dochodowego wybierane bywają przez gminy i magistraty, zatem do czynienia mamy z elementem politycznym i jak często załatwia się porachunki polityczne, specjalnie w małych miasteczkach, przy zielonym stole komisji podatkowej?

Skoro zatem mamy od lat, w skutek stosowania norm średniej dochodowości tak wiele kłopotów, bo normy te ustalone przez Izbę Skarbową w Krakowie należą do najwyższych w całej Polsce, skoro znanem jest, że zubożenie na naszym terenie spustoszyło kupiectwo w niebywały sposób, należy dążyć, by normy, które mają być ustalone w najbliższych tygodniach, tak wypadły i dały obraz prawdziwy, jak mógł się kształtować w skutek kryzysu, dochód netto, bo o takim schemacie jest obecnie mowa.

Kilka przykładów jak w 1931 roku kształtował się dochód w różnych branżach:

Zakłady Garbarskie „Nowość“ S. A. w Radomiu wykazuje stratę przy produkcji 4.284.000 zł. w wysokości 517.227 zł.

Polskie Towarzystwo Zakładów Skody, Spółki z ogr. p. przy kapitale 500.000 zł. i zysku z tytułu prowizji 420.000 zł. wykazuje stratę za rok 1931 w kwocie 4.098 zł.

Firma: S. A. Przemysłu i handlu papierniczego „Dawidowicz, Kempiński i Ska“ przy kapitale akcyjnym 600.000 zł. wykazuje przy zysku brutto w towarach 414.272 zł., zysk netto 1.931 zł.

„Polska Foresta“ S. A. w Nadwórnie wykazuje stratę 1.349.326 zł.

„Mikuliczyn“ Zakłady dla Przemysłu drzewnego S. A. wykazuje stratę w kwocie 188.593 zł.

Polska Spółka obuwia „Bata“ S. A. Kraków przy brutto zysku w kwocie 5.163.180 zł. wykazuje stratę 92.918 zł.

S. A. Pabjanickich fabryk wyrobów bawełnianych „Krusche i Ender“ wykazuje przy brutto zysku na fabrykacji 9.966.770 zł. stratę za rok 1931 w kwocie 163.740 zł.

Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Ludwik Geyer“ w Łodzi wykazuje stratę 3.766.664 zł.

Polskie Towarzystwo Handlowe S. A. w Krakowie wykazuje przy dochodach z prowizji węglowej 215.829 zł. stratę 51.392 zł.

Standard Nobel w Polsce S. A. strata 10.479.513 złotych.

Dunlop Rubber Company, Spółka akcyjna przy kapitale akcyjnym 2 miljonów zł. wykazuje za rok 1931 stratę 451.387 zł.

Huty Szklane „Niemen“ S. A. przy kapitale akcyjnym i rezerwach 1.559.000 zł. wykazuje za rok 1931 stratę 47.520 zł.

Sp. Akc. fabryk sukna H. Landsberg w Tomaszowie Mazowieckiem przy kapitale akc. 2.700.000 zł. wykazuje stratę za rok 1931 w kwocie 263.022 zł.

Podkarpackie Towarzystwo Elektryczne S. A. przy kapitale zakładowym i inwentarza w kwocie 9.325.873 zł. wykazuje przy dochodach z sprzedaży prądu za 2.447.875 zł. stratę 70.998 zł.

Towarzystwo warszawskich Kolei dojazdowych S. A. przy kapitale akcyjnym 21 miljonów zł. i dochodach z eksploatacji 5.967.157 zł. wykazuje za rok 1931 stratę 103.323 zł.

Dom handlowo-przemysłowy Edmund Langner i Ska S. A. przy kapitale akcyjnym 1 miljon zł. wykazuje stratę 181.580 zł.

Towarz. Handlowe Royal Typewriters w Polsce S. A. przy kapitale akcyjnym 500.000 zł. i zysku brutto ze sprzedaży 501.111 zł. wykazuje stratę netto 315.556 zł.

S. A. Handel towarami żelaznemi Krzysztof Brun i Syn w Warszawie przy kapitale zakładowym 3.200.000 zł. i zysku na towarach i dochodach z nieruchomości w kwotach 1.300.000 zł. wykazuje za rok 1931 stratę 265.675 zł.

(Z bilansów, ogłoszonych w „Polsce Gospodarczej“ Nr. 24 i 25).

Rozporządzenie o paczkach żywnościowych.

JAK SIĘ NIEMI POSŁUGIWAĆ?

W Nr. 62 Dz. U. R. P. z 22 lipca 1932 roku ukazało się rozporządzenie ministra poczt i telegrafów z 14 lipca 1932 o paczkach żywnościowych. Zgodnie z rozporządzeniem dopuszcza się do przewozu drogą pocztową w obrocie wewnętrznym specjalny rodzaj paczek, t. zw. paczki żywnościowe. W paczkach tych można przysyłać wyłącznie artykuły spożywcze, przyczem będą one przewożone przez pocztę przy pomocy najszybszych środków komunikacyjnych. Paczki można nadawać we wszystkich urzędach i agencjach pocztowych, a nadto w ambulansach pocztowych, wskazanych przez właściwe dyrekcje poczt i telegrafów. Urzędy pocztowe, które przyjmować będą paczki w godzinach poza urzędowych, nie będą pobierać dodatkowej opłaty. Paczki żywnościowe można będzie odbierać w urzędach i agencjach pocztowych również poza godzinami urzędowemi, a z ambulansów pocztowych bezpośrednio po nadeściu pociągu.

Początkowo rozumiano, że tylko ci kupcy mogą wysyłać paczki żywn., którzy wciągnęli się we wspomniany rejestr telegraficznych korespondentów żywnościowych. Ministerstwo wyjaśniło jednak, że każdy obywatel, a więc kupiec, producent, czy tak zwana osoba prywatna, choćby nie korzystająca z rejestru telegraficznego mogą paczki żywnościowe wysyłać i korzystać z ulgowych stawek taryfowych.

Opakowanie paczek żywnościowych musi odpowiadać właściwym przepisom, przyczem przy opakowaniu, należy mieć na uwadze naturalne właściwości przesyłanych artykułów spożywczych oraz porę roku, w której artykuły te są przesyłane. Paczki nie mogą być wysyłane z podaną wartością, lub jako paczki ochronne, przyczem na adresie i na paczce należy umieścić napis „Paczka żywnościowa“. Ciężar paczki nie może przekroczyć 10 kg. i na jeden adres można będzie nadawać najwyżej 5 paczek bez pobrania, jeżeli paczki nadawane pochodzą od jednego nadawcy i adresowane są do tego samego odbiory.

Do obrotu paczkami wprowadza się specjalne druki oraz telegramy w sprawach żywnościowych. Nadawcą telegramu żywnościowego może być każda osoba, która zarejestrowała skrót poczt. swego adresu we właściwym urzędzie pocztowym. Miejscem przeznaczenia telegramu są urzędy w siedzibie starostw, na terenie województwa, podanego w adresie telegramu żywnościowego. Nadawca może żądać skierowania telegramu i do innych miejscowości, poza siedzibą starostw na terenie właściwych województw. W pierwszym wypadku adres telegramu żywnościowego winien opiewać: „P“ i nazwa siedziby województwa, w drugim wypadku prócz tego: „Up“ i nazwa danej miejscowości Treść telegramu żywnościowego winna zawierać nazwę artykułu spożywczego, jego ilość oraz cenę jednostkową za sztukę lug kg. i sposób przekazania należności. W treści tego telegramu nie wolno podawać wiadomości o charakterze reklamowym i osobistym.

Treść telegramu żywnościowego podają urzędy do publicznej wiadomości przez wywieszenie odpowiedniego ogłoszenia na tablicy pocztowej w lokalu urzędu na przeciąg 7 dni, przyczem nadawca ma prawo przedłużania na dalsze 7 dni, lub też odwołania wysłanego telegramu żywnościowego w tej samej formie, jak pierwotny telegram żywnościowy.

Do uskutecznienia zamówień służą specjalne druki w sprawach żywnościowych oraz telegramy, które oznacza się znakiem „Zm“. Do zamawiania należy używać wyłącznie druku urzędowego nakładu z napisem „druk w sprawach żywnościowych“. Druki te winny w adresie wskazywać adresata za pomocą skrótu pocztowego oraz zawierać nazwę urzędu pocztowego, w którym skrót ten jest zarejestrowany i treść jego może stanowić tylko zamówienie artykułów spożywczych notowanych w telegramach żywnościowych, (Pd). Telegram z zamówieniem artykułów spożywczych, winien zawierać w adresie znak „Zm“, skrót pocztowy odresata oraz nazwę urzędu, w którym skrót ten jest zarejestrowany. Podpis w tym telegramie i dokładny adres zamawiającego naturalnie jest obowiązkowy.

W wypadku stwierdzenia, że paczka żywnościowa zawiera artykuły inne niż żywnościowe, urząd pocztowy, urząd pocztowy odmówi jej przyjęcia. Jeśli się stwierdzi podczas przewozu lub w urzędzie oddawczym, iż paczka nie zawiera artykułów żywnościowych nadawca uiści normalną opłatę taryfową dla paczek odpowiedniej wagi i strefy w podwójnej wysokości z potrąceniem opłaty pobranej za paczkę nadaną, jako żywnościową.

Opłaty za paczki żywnościowe będą następujące:

a) za przewóz paczki (do 100 km):

do wagi 5 kg	50 gr	100 gr
ponad 5 do 6 kg	60 gr	120 gr
6 do 7 kg	70 gr	140 gr
7 do 8 kg	80 gr	160 gr
8 do 9 kg	90 gr	180 gr
9 do 10 kg	100 gr	200 gr

b) na żądanie pośpiesznego doręczenia w miejscowym okręgu doręczeń — 80 gr; c) w zamiejscowym okręgu doręczeń (tylko w obrocie wewnętrznym górnośląskiej części województwa Śląskiego i województw poznańskiego i pomorskiego) — 150 gr; d) za żądanie zwrotnego poświadczenia odbioru — 60 gr; e) za ob-

ciążenie paczki pobraniem — 30 gr. Nie pobiera się taryfowej należności dodatkowej za „poste restante“. Opłaty za paczki żywnościowe nadawane w ambulansach pocztowych uiszcza się znaczkami pocztowemi.

Opłata za doręczenie paczki żywnościowej w miejscowym okręgu doręczeń, gdzie ten rodzaj służby zaprowadzono, bez względu na wagę i miejscowość wynosi — 30 gr. Druki w sprawach żywnościowych podlegają opłacie pocztowej w wysokości 5 gr. Za zarejestrowany skrót pocztowy opłata wynosi 2 zł., przyczem skrót ten ważny jest na przeciąg 12 miesięcy od daty zarejestrowania.

Za telegramy „Pd“ opłata wynosi: za podanie adresu z nazwą urzędu poza siedzibą starostwa „Up“ opłata za każdą oddzielnie podaną miejscowość wynosi po 25 gr. Za każdy wyraz treści i podpisu telegramu żywnościowego opłata wynosi po 2 gr.

Za telegramy „Zm“ (do uskutecznienia zamówień) opłata wynosi: za podanie skrótu adresu pocztowego z nazwą urzędu, w którym skrót ten jest zarejestrowany — 50 gr., za każdy wyraz treści i podpisu telegramu zamawiającego po 2 gr.

Rozporządzenie to, weszło w życie z dniem 1-ym sierpnia 1932 r.

Rozporządzenie to nosi wszelkie znamiona roboty dorywczej, nieprzemyślanej, pozostawia otwarte pole dla szerokiej interpretacji wzgl. wykazuje wielkie braki, wymagające rychłych uzupełnień. — Okazuje się znowu, jak fatalne skutki pociąga za sobą brak uzgodnienia kwestyj tak ważnych z właściwemi przedstawicielstwami sfer gospodarczych. W szczególności bowiem nie ma konsument żadnych gwarancyj, co do jakości zamówionego i zapłaconego towaru, niewiadomo, co właściwie uważa się za paczki „żywnościowe“, czy zawierać winny jedynie towary spożywcze 1-szej potrzeby, czy też wogóle artykuły żywnościowe.

Pozostawiono szerokie pole handlowi pokątnemu, który nie daje gwarancyj uczciwości w obrocie, a nie będąc obarczony szeregiem danin publicznych i świadczeń socjalnych, będzie mógł uprawiać dziką konkurencję względem normalnego i odpowiedzialnego za swój towar kupiectwa.

Wątpliwym jest efekt tego rozporządzenia, o ile zamierzało ono usunąć wzgl. zawrzeć „nożyce“, tj. rozpiętość cen w poszczególnych połaciach kraju. — Gdy bowiem obserwujemy znikomą wartość wszelkich środków reklamowych wobec ogólnego zubożenia, nie wydaje nam się, aby prawie urzędy pocztowe były najprzystępniejszym ośrodkiem reklamowym, zwłaszcza, że konsument z niedowierzaniem odnosi się do towaru na odległość oferowanego, bez możności naocznego przekonania się o jego wartości.

Odpowiedzialność poręczyciela na wekslach.

Osoba, która przyjęła poręczenie wekslowe za wystawcę wekslu własnego, odpowiada wekslowo bez założenia protestu z powodu braku zapłaty przeciwko wystawcy wekslu własnego. (Orzeczenie Izby trzeciej Sądu Najwyższego z 30. XII. 1931 r. RW. 27, 19 i 2803/31.

Sąd Najwyższy orzekł, że zarzut poręczycieli, iż ich odpowiedzialność wekslowa zgasła wskutek niezłożenia protestu przeciwko wystawcy wekslu własnego z powodu niezapłacenia sumy wekslowej jest niesłuszny, jak również mylne jest powołanie się na przepisy art. 52 prawa wekslowego, według których po bezskutecznym upływie terminu do protestu z powodu niezapłacenia posiadacz weksla traci prawo do indosantów, wystawcy i innych dłużników wekslowych z wyjątkiem akceptanta, tudzież na to, że jego poręczyciele podpadają pod pojęcie „innych dłużników wekslowych“, w rozumieniu art. 52 prawa wekslowego. W myśl bowiem art. 102 prawa wekslowego odpowiedzialność wystawcy weksla własnego jest taka sama, jak akceptanta weksla trasowanego, zarówno co do zakresu, jak i co do czasu trwania; odpowiedzialność zaś wekslowa akceptanta z mocy art. 70 pr. weksl. trwa aż do czasu upływu przedawnienia (poza odpowiedzialnością z art. 75), chociażby weksel nie był protestowany.

Wynika stąd, że niedokonanie protestu weksla własnego nie pociąga za sobą wygaśnięcia odpowiedzialności ręczyciela, który z mocy art. 31 i 101 prawa wekslowego odpowiada tak samo jak ten, za kogo ręczył.

CZY WIERZYCIEL MOŻE POZYWAĆ DO SĄDU WPROST PORĘCZYCIELA Z POMINIĘCIEM DŁUŻNIKA?

Odróżniamy dwa rodzaje poręczenia: solidarne oraz zwykłe. Przy poręczeniu solidarnem poręczyciel zaciąga zobowiązanie narówni z bezpośrednim dłużnikiem i dla tego wierzyciel może bezpośrednio skarżyć poręczyciela bez potrzeby skarżenia dłużnika. Zachodzi jednak kwestja, czy przy poręczaniu zwykłem — to jest takiem, w którem poręczyciel odpowiada jedynie w razie niezapłacenia przez dłużnika, wierzyciel ma prawo zwrócić się wprost do poręczyciela. W konkretnym wypadku Sądy I i II instancji odmówiły tego prawa wierzycielowi, uważając, iż postępowanie sądowe ulega umorzeniu wskutek braku zapozwania do sprawy bezpośredniego dłużnika jako osoby zainteresowanej. Sąd Najwyższy uznał jednak niewłaściwość tego rozstrzygnięcia, wywodząc zgodnie z przepisami o poręczeniu, że poręczycielowi służy jedynie w tym wypadku prawo żądania uprzedniego roztrząśnienia, tj. zlicytowania majątku dłużnika bezpośredniego, a jeśli takiego żądania nie wysuwa, staje się odpowiedzialnym osobiście i winien sam dług zapłacić. (O. S. P. 231/32).

Udział zagranicznego kapitału w przemyśle polskim.

W przeglądzie miesięcznym za czerwiec br., wydawanym przez Bank Gospodarstwa Krajowego ogłoszoną została praca p. t. „Zobowiązania i wierzytelności zagraniczne Polski", z której to pracy przytaczamy cyfry, dotyczące udziału zagranicznego kapitału w przemyśle polskim.

Na jednej z konferencji z przedstawicielami Rządu, która się odbyła w czerwcu br. w krakowskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej, jeden z wiceministrów powołał się okolicznościowo na to, że różne zarządzenia Rządu, tak w kierunku cen, ceł, zakazów przywozu wymuszane bywają przez obcy kapitał. Łatwo się będzie z tego tu przytoczonego materjału cyfrowego przekonać, komu mamy niejedno podrożenie towaru zawdzięczać.

„Kapitały zagraniczne przenikają tylko do nielicznych stosunkowo przedsiębiorstw, ale reprezentujących **największą siłę gospodarczą.**

„Wśród spółek akcyjnych najsilniej opanowane przez kapitał zagraniczny są następujące gałęzie przemysłu: hutnictwo 83.3%, górnictwo naftowe — 82.9%, gazownie i elektrownie 77.3%, przemysł chemiczny 53.1%, górnictwo węglowe 50.4%, przemysł papierniczy 38%, przedsiębiorstwa komunikacyjne i telefoniczne 28%, i przemysł drzewny 21%. Inne gałęzie gospodarcze posiadają mniejsze odsetki kapitału zagranicznego.

„W kapitałach własnych przedsiębiorstw krajowych najsilniej reprezentowany jest kapitał francuski (25.6%), Niemiec (18.2%), Belgji (12.3%), W. Brytanji (5.2%), Austrji (4.6%), Szwajcarji (4%), innych krajów (13.2%). Natomiast w kredytach najsilniej reprezentowany jest kapitał niemiecki — (17.3%), a następnie holenderski (13.3%), Stanów Zjednoczonych (13%), francuski (12.8%), brytyjski (12.6%), szwajcarski (10.8%), austrjacki (8%), belgijski (6%), i innych krajów (6.2%).

„Wartość kapitałów zakładowych i rezerwowych przeznaczonych na działalność w Polsce, oraz kredytów zainwestowanych przez centrale w oddziałach pracujących w Polsce wynosiła na koniec r. 1930 w 62 przedsiębiorstwach 549.3 milj. złotych, z czego około 350 milj. zł. stanowi kapitał unieruchomiony a około 200 milj. kapitał obrotowy".

Aktualja prawne

Rozwiązanie umowy pracy przez pracownika wskutek niewypłacenia pensji.

„Niezachowanie przez pracodawcę istotnych warunków umowy w tej liczbie i niewypłacenie pensji pracownikowi, wówczas tylko skutkuje uznanie umowy za rozwiązaną z winy pracodawcy i daje podstawę do żądania przez pracownika trzymiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli zachodzi ze strony pracodawcy zła wola lub niedbalstwo". (Orzeczenie Izby I Sądu Najwyższego Nr. C. 856/31. O. S. P. XI. poz. 161).

Wskutek kryzysu wiele firm zmuszonych było zalegać z wypłatą pensji pracownikom. Dotychczas Sądy pracy zasadniczo uznawały fakt zalegania z zapłatą pensji za dostateczny powód do rozwiązania umowy przez pracownika z winy pracodawcy — a w związku z tem do żądania trzymiesięcznego odszkodowania. Wyrok powyższy zmienia zasadniczo dotychczasową praktykę. Nie zawsze zaleganie z zapłatą pensji uprawnia pracownika do rozwiązania umowy pracy z winy pracodawcy, musi bowiem być ustalona zła wiara lub niedbalstwo pracodawcy, które spowodowały zaleganie z zapłatą pensji.

Tło sprawy jest następujące: Jerzy X. wystąpił do Sądu Pracy przeciwko firmie Y. o zasądzenie sumy 1.350 zł. tytułem trzymiesięcznego wynagrodzenia za zwolnienie go od pracy bez wypowiedzenia. Sąd Pracy powództwo zasądził, lecz Sąd Okręgowy wyrok ten uchylił i powództwo oddalił z założenia, że powód wytoczył poprzednio sprawę o należność za czerwiec, lipiec i sierpień, uważając widocznie, że tylko tyle należy mu się od pozwanej firmy, ponieważ zaś pracował do 1 września, więc faktycznie rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło wcześniej i okres, będący przedmiotem poprzedniej sprawy obejmował już okres wypowiedzenia, wobec czego powód nie może ponownie żądać zapłaty za tenże okres. Od tego wyroku powód wniósł kasację do Sądu Najwyższego, w której podał dwa zarzuty: 1) że Sąd Okręgowy bez uzasadnienia przyszedł do wniosku, że wynagrodzenie, o które wytoczona była poprzednio sprawa stanowiła należność za okres wypowiedzenia, a nie za czas rzeczywiście przepracowany, 2) że Sąd nie wziął pod uwagę, iż ustawa zezwala pracownikowi na rozwiązanie umowy w razie niezachowania przez pracodawcę warunków umowy, do których należy regularne płacenie wynagrodzenia za okres przepracowany. Sąd Najwyższy nie podzielił jednak wywodów skargi kasacyjnej, gdy Sąd Okręgowy ustalił, iż powód sam rozwiązał umowę, z objaśnień zaś jego, przytoczonych w skardze powodowej wynika, iż nastąpiło to na skutek niewypłacania mu pensji przez firmę; niepłacenie zaś pensji, jak i wogóle niezachowanie przez pracodawcę warunków umowy wtedy tylko w myśl art. 31 ust. 1 lit. d i ust.

2 rozp. o umowie pracy prac. umysł. skutkuje rozwiązanie umowy z winy pracodawcy, jeżeli zachodzi zła wola lub niedbalstwo z jego strony. Ponieważ Sąd Okręgowy nie ustalił, a powód nie twierdził i obecnie nie twierdzi, by okoliczności te zachodziły, nie było przeto podstawy do uznania, iż rozwiązanie nastąpiło z winy pracodawcy i do zasądzenia na rzecz powoda z tej przyczyny wynagrodzenia.

ZASTĘPCY POSZUKIWANI.

Firmy, reflektujące na zastępstwo wyrobów z porcelany, laki oraz tkanin wschodnich, pochodzenia japońskiego, zechcą zgłoszenia swe skierować pisemnie do Sekretarjatu Krak. Stworzyszenia Kupców, ulica Grodzka 43.

WYSTAWA JUBILEUSZOWA PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO W WIEDNIU.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zawiadamia firmy interesowane, że w czasie od 4 do 10 września br. odbędzie się w Wiedniu jubileuszowa wystawa przemysłu skórzanego z okazji 600-lecia istnienia tego przemysłu w Wiedniu.

PRZEKAZYWANIE OPŁAT MANIPULACYJNYCH OD POZWOLEŃ PRZYWOZU TOWARÓW Z ZAGRANICY.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zwraca uwagę firm zainteresowanych, że z dniem 1 lipca br. zostały wprowadzone blankiety przekazowe P. K. O. nowego typu, koloru białego z czerwonym paskiem, nr. 38 499, używane przy uiszczaniu opłat manipulacyjnych od pozwoleń przywozu towarów z zagranicy, wobec czego obecnie tylko temi blankietami można przekazywać opłaty manipulacyjne dla Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie.

PIERWSZY EUROPEJSKI TRUST DLA OCHRONY KREDYTU.

Wieloletnie zabiegi kierujących biur informacyjno-kredytowych, organizacji ochrony kredytu i zakładów powierniczych doprowadziły po wielokrotnych międzynarodowych konferencjach, do ukonstytuowania kliwywiadowczego i inkasowego pod firmą: A. I. C. (Auskunfts- und Inkasso-Clearing) jako spółkę akcyjną z siedzibą w Zurychu. Przystąpiły do niej setki biur i organizacji kredytowych z całej Europy, stanowiąc koncern celem praktycznej współpracy, która potrafi dać wzmożoną ochronę kredytową.

W najbliższym czasie odbędzie się zebranie międzynarodowe w Szwajcarji celem omówienia najaktualniejszych kwestji kredytowych.

Centrala A. I. C. znajduje się w Zurychu, Stampfenbachstrasse 73, oddziały urządzone będą w setkach miast europejskich.

Książki pożyteczne.

Dr. Zygmunt Fenichel: **„KODEKS UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH“.** Nakładem Księgarni Powszechnej w Krakowie. Str. 607.

Na półkach księgarskich pojawiła się praca Dra Z. Fenichla, autora: „Zarysu Polskiego Prawa Robotniczego“. Autor, który postawił sobie za cel dać syntetyczny obraz ustawodawstwa w dziedzinie prawa robotniczego, ogłasza powyższą pracę — aczkolwiek odrębną we formie i treści — jako dalszy ciąg „Zarysu Polskiego Prawa Robotniczego“.

„Kodeks Ubezpieczeń Społecznych“ obejmuje ubezpieczenia od choroby, bezrobocia, wypadków oraz ubezpieczenia pracowników umysłowych. Autor daje teoretyczną analizę pojęcia i podziału ubezpieczeń społecznych i ich historji, w szczególności na terenie Państwa Polskiego, i kreśli przepisy w przedmiocie położenia pracowników ubezpieczeniowych, oraz osobowości prawnej instytucji ubezpieczeniowych i ich prawnych przywilejów. Omawia następnie stosunek pracodawców do pracowników w instytucjach ubezpieczeniowych, wysokość wkładek i świadczeń oraz postępowanie w sprawach ubezpieczeń społecznych.

Autor daje teoretyczny pogląd na powyższe zagadnienia, przy uwzględnieniu literatury i stanu ustawodawstwa w rozmaitych krajach, i kończy teoretyczny ten wstęp zestawieniem porównawczem polskiego i zagranicznego ustawodawstwa ubezpieczeniowego.

W części szczegółowej zawiera praca Dra Zygm. Fenichla tekst ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby, bezrobocia, wypadków, oraz o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Do tekstów ustaw dodane są również rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z danej dziedziny.

Praca Dra Z. Fenichla oparta na studjach teoretycznych i szerokiem doświadczeniu w dziedzinie praktyki prawa, daje prawnicze opracowanie ubezpieczeń społecznych. Zwarta całość obowiązującego ustawodawstwa ujęta przez autora może również oddać znakomite usługi w praktyce prawnej dnia codziennego. **Dr. J. Bross.**

Naczelny redaktor: Dr. Norbert Salpeter. — Wydawca Za Krak. Słow. Kupców: Samuel Schechter.
Redaktor odpow. Samuel Kurzman. — Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12